



Klucze wzięte!

Twórca Getin Banku Leszek Czarnecki oraz łemkowski zespół „Kyczera” – to najbardziej znani laureaci tegorocznych Dolnośląskich Kluczy Sukcesu.

Klucze zostały uroczysto wręczone w sobotę na zamku Kliczków. W dziesięciu kategoriach. Ten najbardziej prestiżowy – dla największej osobowości w promocji regionu – powędrował do Leszka Czarneckiego. Jednego z najbogatszych Dolnoślązaków, twórcy Europejskiego Funduszu Leasingowego i Getin Banku.

– Poprzez swoją działalność menedżerską i osiągane sukcesy promuje Dolny Śląsk nie tylko w Polsce, ale i na świecie – uzasadniał przyznanie Klucza Czarneckiemu Ryszard Kluziewicz ze Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska.

Sam Czarnecki do Kliczkowa nie przyjechał. Nie mógł. Klucz w jego imieniu odebrał wiceprezes Getin Banku.

– Ciężar tego Klucza jest duży. I to nie tylko fizyczny, ale i ciężar odpowiedzialności – tak cieszył się z nagrody Mirosław Drobina, wójt gminy Krośnice (Klucz dla

najbardziej gospodarnej gminy wiejskiej). Opowiedział, że równolegle w Krośnicach obchodzona jest 60. rocznica przybycia tam pierwszych przesiedleńców z ziem wschodnich.

– Więc, o ile mogę, chciałbym zadekować ten Klucz mieszkańcom gminy Krośnice – oświadczył.

Wyjątkowy aplauz wywołał Klucz dla Łemkowskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kyczera” z Legnicy. Przyjechał cały zespół. – Sądzę, że Klucz pozwoli nam uruchomić w przyszłości Dolnośląskie Cen-

Laureaci IX edycji Dolnośląskiego Klucza Sukcesu

- **Największa osobowość w promocji regionu**
Leszek Czarnecki, prezes Getin Bank S.A., twórca Europejskiego Funduszu Leasingowego
- **Dla najlepszej dolnośląskiej firmy zatrudniającej do 250 osób**
PPHU „Młynpol” Sp. jawna A. Gołębiewski i R. Wołoszczak – Gromadka
- **Dla najlepszej dolnośląskiej firmy zatrudniającej powyżej 250 osób**
Bader Polska Sp. z o.o. – Bolesławiec
- **Dla najbardziej gospodarnej gminy wiejskiej**
Gmina Krośnice
- **Dla najbardziej gospodarnej gminy miejskiej i wiejsko-miejskiej**
Miasto i gmina Mieroszów
- **Dla najlepszej dolnośląskiej organizacji pozarządowej**
Bolesławieckie Towarzystwo Gospodarcze
- **Dla najlepszej instytucji kultury lub inicjatywy kulturalnej**
Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca „Kyczera” – Legnica
- **Dla najlepszej instytucji lub inicjatywy edukacyjnej**
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona – Legnica
- **Dla najlepszego klubu sportowego, ośrodka sportu i rekreacji, organizatora masowych imprez rekreacyjnych lub przedsięwzięcia turystycznego**
Ośrodek Górski „Czarna Góra” S.A. – Stronie Śląskie
- **Wyróżnienia specjalne**
Tadeusz Zastawnik – zasłużony dla Dolnego Śląska twórca Zagłębia Miedziowego
Prof. dr hab. Tomasz Jan Nowak – za szczególne osiągnięcia w krzewieniu sztuki ogrodniczej na Dolnym Śląsku

trum Kultury Łemkowskiej – zapowiedział szef „Kyczery” Jerzy Starzyński. A tuż po głównej uroczystości, cała „Kyczera” zagrała i zaśpiewała dla gości imprezy.

W ogóle tego popołudnia w Kliczkowie było śpiewnie i tanecznie. Każde wręczenie Klucza poprzedzał specjalny hejnał. A ważnym elementem uroczystości były pokazy średniowiecznych tańców i walk rycerskich – tę atrakcję zapewniła Bolesławiecka Drużyna Rycerska „Syrokomla”.

Była to dziewiąta edycja Kluczy. Przypomnijmy, że przyznaje je Stowarzyszenie

na Rzecz Promocji Dolnego Śląska (jego prezesem jest teraz wiceprezydent Wrocławia Sławomir Najnigier). Impreza co roku organizowana jest w innym znacym mieście. Kapitułę nagrody przewodniczy Bogdan Cybulski, na co dzień prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu. Wspomagają go m.in. marszałek województwa Paweł Wróblewski, dwaj byli marszałkowie – Jan Waszkiewicz i Henryk Gołębiewski – oraz prezes IPN Leon Kieres. Samą nagrodę wykuwa słynny wrocławski kowal Ryszard Mazur.

Łukasz Medeksa



Po odbiór nagrody przyjechał cały zespół „Kyczery”.

Z czym się je PPP



Chętnie o nim mówią samorządowcy i przedsiębiorcy. Ale mało kto wie, na czym ono tak naprawdę polega. To partnerstwo publiczno-prywatne (PPP). Wkrótce ma doczekać się własnej ustawy. A już 27 czerwca we Wrocławiu duża dyskusja na jego temat.

Czas jest ku temu sprzyjający. Ustawę o PPP Sejm może przyjąć 17 czerwca – na ten dzień zaplanowane jest jej trzecie czytanie. Dokument trafi wówczas do Senatu.

Ale czym właściwie jest PPP? To sposób na realizację zadań publicznych we współpracy z prywatnymi przedsiębiorcami. W tej formule można np. wybudować drogę i nią zarządzać. Albo postawić szpital. Albo – czym chwali się Wrocław – wybudować i prowadzić aquapark.

Przyjęcie ustawy o PPP forsuje rząd Marka Belki. Ma ona jednak swoich przeciwników. Takie głosy dochodzą m.in. ze strony PO i organizacji pracodawców. Zdaniem części przeciwników ustawy, jest ona zbyt biurokratyczna i komplikuje realizację inwestycji w formule PPP. Są i dalej idące głosy: że problem nie w kształcie ustawy, a w samym pomysle. Bo partnerstwu publiczno-prywatnemu żadne osobne uregulowania nie są potrzebne. Rząd odpowiada, że są – gdyż tylko w ten sposób zapobiegnie się ewentualnym korupcyjnym układom, z jakimi bywa kojarzone PPP.

Równo dziesięć dni po głosowaniu w Sejmie, 27 czerwca, do Wrocławia przyjeżdża odpowiedzialna za projekt ustawy wiceminister gospodarki Irena Herbst. Okazją jest III Krajowa Konferencja Partnerstwo Publiczno-Prywatne. Herbst spotka się na niej m.in. z posłami opozycji, zasiadającymi w specjalnej sejmowej podkomisji zajmującej się projektem ustawy o PPP – Adamem Szejnfeltem (PO); jest szefem tej podkomisji i Arturzem Zawiszą (PiS). Będzie też wrocławski poseł PO Zbigniew Chlebowski. Przyjadą przedstawiciele największych organizacji pracodawców. A dyskusję o ryzyku, jakie towarzyszy PPP, poprowadzą Julia Pitera z antykorupcyjnej organizacji Transparency International i Ewa Mańkowska, radna sejmiku wojewódzkiego.

Imprezę organizuje wrocławskie Centrum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. „Panorama Dolnośląska” objęła nad nią patronat medialny.

(lm)